

Sygn. akt III AUa 1356/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSA Jerzy Andrzejewski (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2017 r. w Gdańsku

sprawy J. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 31 maja 2016 r., sygn. akt VI U 1391/15

1. oddala apelację;
2. przyznaje od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz radcy prawnego E. L. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści 00/100) złotych powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Maciej Piankowski SSA Jerzy Andrzejewski

Sygn. akt III AUa1356/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 maja 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że J. W. jest jego dłużnikiem z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne w kwocie 604,96 zł. Organ ubezpieczeń społecznych wskazał, iż J. W. nie dopełnił obowiązku określonego w art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył J. W., wskazując, że wszystkie składki płacił zgodnie z prawem.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji oraz wskazując, iż odwołujący rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej od dnia 2 sierpnia 2013 roku, a zawiesił ją w dniu 1 listopada 2014 roku i za ten okres podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu.

Pismem procesowym z dnia 14 października 2015 roku pełnomocnik odwołującego wniósł o ustalenie, iż odwołujący w okresie od 17 lipca do 31 października 2014 roku nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu oraz w miesiącu lipcu 2014 roku nie podlegał ubezpieczeniu zdrowotnemu, z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, a tym samym nie jest dłużnikiem ZUS z tytułu składek wskazanych w zaskarżonej decyzji. Odwołujący podniósł, że w okresie, którego dotyczy przedmiotowa decyzja nie prowadził i nie wykonywał pozarolniczej działalności gospodarczej. W okresie od 15 listopada 2013 roku do 31 października 2014 roku przebywał nieprzerwanie na zwolnieniach lekarskich, z uwagi na stan zdrowia wywołany najpierw przeprowadzoną operacją, a następnie przebyłym udarem mózdzku, jak również pozostałymi dolegliwościami zdrowotnymi ujawnionymi w czasie rekonwalescencji, takimi jak kłopoty z sercem (migotanie zastawki serca) oraz cukrzyca. Odwołujący w okresie przebywania na zwolnieniach lekarskich nie wykonywał żadnych czynności związanych z rzeczywistym prowadzeniem działalności gospodarczej, a jedyną czynnością, którą dokonywał w tym okresie było opłacanie składki na ubezpieczenie zdrowotne. Nadto, w okresie od lipca do października 2014 roku opiekował się chorą 87-letnią matką. Odwołujący wskazał, że dokonał formalnego zgłoszenia zawieszenia działalności gospodarczej dopiero od 1 listopada 2014 roku, ale było to wynikiem przedłużającego się postępowania w sprawie rozpatrzenia przez organ rentowy jego wniosku o przyznanie renty.

Pismem z dnia 18 listopada 2015 roku pozwany podtrzymał wcześniejsze stanowisko, podnosząc, że umorzył jako bezprzedmiotowe postępowanie w sprawie określenia na koncie ubezpieczonego wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne w związku ze sporządzonymi przez organ rentowy korektami deklaracji ZUS-DRA. Nadto dodał, że ustalił, iż odwołujący w okresie od 8 lipca do 31 października 2014 roku nie przebywał na zwolnieniach lekarskich (odmówiono mu prawa do zasiłku chorobowego za w/w okres gdyż wykorzystał on 182 dni okresu zasiłku chorobowego oraz odmówiono mu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego).

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 31 maja 2016 roku zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że J. W. nie jest dłużnikiem ZUS z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne (pkt 1) oraz zasądził od pozwanego na rzecz radcy prawnego E. L. kwotę 361,20 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego udzielonego z urzędu oraz zwrotu wydatków (pkt 2). Swoje rozstrzygnięcie Sąd ten oparł na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych.

J. W. od 2 sierpnia 2013 roku prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Budowlane (...) z siedzibą w B.. Głównym przedmiotem działalności odwołującego były roboty budowlane związane z wnoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych. Ubezpieczony prowadził działalność sam, zatrudniając często podwykonawców. Odwołujący zaprzestał faktycznego prowadzenia powyższej działalności (mimo jej niewyrejestrowania) od 15 listopada 2013 roku, kiedy przeszedł na zwolnienie lekarskie z powodu problemów zdrowotnych. Odwołujący przeszedł operację na przepuklinę pępkową, a w styczniu 2014 roku doznał udaru mózdzku. W związku z przebytą chorobą w marcu 2014 roku złożył wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy, następnie zwrócił się do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego. Ten ostatni wniosek zakończył się wydaniem przez lekarza orzecznika orzeczenia o częściowej, okresowej niezdolności do pracy od 17 lipca 2014 roku do 30 września 2016 roku. W okresie od 15 listopada 2013 roku do 31 października 2014 roku odwołujący przebywał nieprzerwanie na zwolnieniach lekarskich, z uwagi na swój stan zdrowia, a w okresie od 9 grudnia 2013 roku do 8 czerwca 2014 roku pobierał zasiłek chorobowy. W okresie

od lipca do października 2014 roku odwołujący opiekował się chorą 87-letnią matką, do której codziennie dojeżdżał na osiedle (...)

w B.. Matka ubezpieczonego ze względu na zły stan zdrowia i liczne schorzenia wymagała kompleksowej opieki ze strony ubezpieczonego. W spornym okresie (objętym zaskarżoną decyzją ZUS) ubezpieczony miał co prawda zarejestrowaną działalność gospodarczą, jednakże nie wykonywał żadnych czynności związanych z faktycznym prowadzeniem tej działalności z uwagi na jego zły stan zdrowia. Nie osiągał żadnych przychodów ani nie ponosił kosztów niezbędnych do prowadzenia tego rodzaju działalności. Ubezpieczony opłacał jedynie składki do ZUS na ubezpieczenie zdrowotne, gdyż obawiał się, że nie będzie mógł korzystać ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Odwołujący opłacał składkę na ubezpieczenie zdrowotne za okres od lipca do października 2014 roku w kwocie 270,40 zł za każdy miesiąc. Płatności następowały odpowiednio 8 sierpnia, 9 września, 10 października i 12 listopada 2014 roku. Zwolnienia lekarskie za okres od 8 lipca do 31 października 2014 roku w jednostce organu rentowego przy ul. (...) w B.. Odwołujący dokonał formalnego zawieszenia działalności gospodarczej od 1 listopada 2014 roku, ale było to wynikiem przedłużającego się postępowania w sprawie rozpatrzenia przez organ rentowy wniosku ubezpieczonego o przyznanie prawa do renty. Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 października 2014 roku ubezpieczonemu przyznano zaliczkę na poczet przyszłych świadczeń rentowych z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, iż prowadzenie działalności gospodarczej jest kategorią obiektywną, występującą niezależnie od tego, jak ocenia ją sam przedsiębiorca oraz bez względu na to, czy dopełnia on - czy też nie - ciężących na nim obowiązków związanych z jej prowadzeniem. Z rozpoczęciem działalności gospodarczej łączy się ściśle obowiązek wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, sformułowany w art. 14 ustawy

o swobodzie działalności gospodarczej. Wpis ten ma charakter deklaratoryjny, legalizuje wykonywanie działalności gospodarczej i wyznacza czasowe granice bycia przedsiębiorcą. Nie przesądza on jednak faktycznym prowadzeniu tej działalności, a skutkuje domniemaniem prawnym, zgodnie z którym osoba wpisana do ewidencji jest traktowana jako prowadząca działalność gospodarczą. Podleganie ubezpieczeniom społecznym wynika nie ze zgłoszenia prowadzenia działalności gospodarczej, ale z faktu jej rzeczywistego wykonywania.

W związku z powyższym Sąd I instancji uznał, iż ubezpieczony nie wykonywał żadnych czynności związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, nie podejmował również żadnych czynności prowadzących do celu tej działalności, jakim jest przede wszystkim osiągnięcie przychodu, a jedynie opiekował się chorą matką. Co prawda formalnie miał on zarejestrowaną działalność gospodarczą od 2 sierpnia 2013 roku, jednakże ze względu na problemy ze zdrowiem, od 15 listopada 2013 roku faktycznie działalności tej nie prowadził i do 31 października 2014 roku przebywał nieprzerwanie na zwolnieniach lekarskich. Zdaniem tego Sądu odwołujący skutecznie wykazał, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją nie prowadził działalności gospodarczej o jakiej mowa w art.,. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i tym samym w okresie od 17 lipca do 31 października 2014 roku nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu i ubezpieczeniu zdrowotnemu, z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, a także nie jest dłużnikiem ZUS

z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne. Składki na ubezpieczenia zdrowotne za sporny okres odwołujący opłacał mając na względzie swój stan zdrowia i konieczność korzystania z bezpłatnej opieki medycznej. Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w pkt 1 wyroku. O kosztach procesu Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 2, § 15 pkt 1 oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany organ ubezpieczeń społecznych zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany i oddalenia odwołania oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Pozwany wskazał, iż Sąd Okręgowy nie uwzględnił treści art. 14a ust. 7 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, zgodnie z którym w stosunku do zobowiązań o charakterze publicznoprawnym zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej wywiera skutki prawne od dnia, w którym rozpoczyna się zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej,

do dnia poprzedzającego dzień wznowienia jej wykonywania. Tym samym wyrok Sąd Okręgowy jest niezgodny z obowiązującymi przepisami. Pozwany zaznaczył, że odwołujący faktycznie prowadził działalność gospodarczą w mniejszym lub większym natężeniu i zwiesił ją dopiero od dnia 1 listopada 2014 roku i do tego dnia zobowiązany był do opłacania składek na ubezpieczenie społeczne.

W odpowiedzi na apelację odwołujący wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż pozwany choć wprost nie sformułował zarzutu naruszenia oceny dowodów czy błędnego ustalenia okoliczności faktycznych, to jednak w apelacji z jednej strony podnosił, że dla opłacania składek na ubezpieczenie społeczne istotne znaczenie ma fakt tego czy działalność jest zarejestrowana i czy nie została zawieszona z drugiej zaś strony wskazał, że odwołujący w mniejszym lub większym natężeniu prowadził działalność gospodarczą i zawiesił ją dopiero od 1 listopada 2014 roku i do tej daty winien opłacać składki na ubezpieczenie społeczne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie zaferowanym przez strony i zasadniczo dokonał właściwych ustaleń stanu faktycznego w zakresie elementów istotnych dla rozstrzygnięcia. Sąd ten przywołał też właściwe przepisy prawa materialnego, dlatego nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania w niniejszym uzasadnieniu. Sąd Okręgowy zgromadzony materiał dowodowy ocenił zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Podkreślić należy, że obowiązek ubezpieczenia powstaje z mocy prawa m.in. w sytuacji prowadzenia działalności gospodarczej. Z perspektywy przepisów prawa ubezpieczeń, nie jest istotne w jakim celu została zarejestrowana działalność gospodarcza, tylko czy była ona faktycznie realizowana. Stąd też kluczowe znaczenie ma czy działania podejmowane przez odwołującego wypełniają dyspozycję przepisów regulujących prowadzenie działalności gospodarczej.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie podkreślał, że obowiązkowi ubezpieczeń społecznych podlega osoba faktycznie prowadząca działalność gospodarczą (a więc wykonująca tę działalność), a nie osoba jedynie figurująca w ewidencji działalności gospodarczej na podstawie uzyskanego wpisu, która działalności tej nie prowadzi (zob. wyroki SN z dnia 13 listopada 2008 roku, II UK 94/08, Lex nr 960472; dnia 21 czerwca 2001 roku, II UKN 428/00, OSNAPiUS 2003 nr 6, poz. 158; z dnia 11 stycznia 2005 roku, I UK 105/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 198; z dnia 25 listopada 2005 roku, I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z dnia 30 listopada 2005 roku, I UK 95/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 311; z dnia 19 marca 2007 roku, III UK 133/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 114). Sąd Apelacyjny podziela także pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 września 2007 roku (III UK 35/07, Lex nr 483284), iż art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy z 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych kreuje obowiązek podlegania osób prowadzących pozarolniczą działalność ubezpieczeniom z mocy ustawy od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności.

W myśl art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej, za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą uważa się osobę prowadzącą tę działalność na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. Definicję działalności gospodarczej zawiera art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (j.t. Dz.U. z 2013 roku poz. 672 ze zm.), który stanowi, iż jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Jest to legalna definicja działalności gospodarczej, co oznacza, że powinna być ona traktowana jako powszechnie obowiązujące rozumienie tego pojęcia w polskim systemie prawnym (por. postanowienie SN z dnia 2

lutego 2009 roku, V KK 330/08, Prok. i Pr.-wkl. 2009, Nr 6, poz. 17, zob. też uchwałę SN z 23 lutego 2005 roku, III CZP 88/04, OSNC 2006, Nr 1, poz. 5).

W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, iż niewątpliwe stwierdzenie, że w danym wypadku mamy do czynienia z działalnością gospodarczą, wymaga ustalenia kumulatywnego spełnienia kilku przesłanek, gdyż działalność taka charakteryzuje się specyficznymi właściwościami. Chodzi o takie elementy, jak jej profesjonalny charakter, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalnego gospodarowania, działanie na własny rachunek, powtarzalność działań oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym (uzasadnienie uchwały SN z 11 maja 2005 roku, III CZP 11/05 Lex nr 148429). Co prawda nie jest konieczne faktyczne osiągnięcie dochodów z danej działalności, gdyż przynoszenie strat (zarówno przejściowo, jak i w dłuższych okresach) jest okolicznością, nie tyle typową, co wpisaną w ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej. Niemniej jednak o zarobkowym charakterze działalności gospodarczej decyduje zamiar osiągnięcia zysku i podejmowanie w tym kierunku określonych czynności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego odwołujący wykazał, iż w spornym okresie nie prowadził działalności gospodarczej. Odwołujący nie tylko nie podejmował żadnych czynności związanych z tą działalnością ale także nie oczekiwał na jakiegokolwiek nowe zlecenia i nie był zainteresowany jej kontynuowaniem czy osiągnięciem z tego tytułu dochodu. Wówczas opiekował się chorą matką i był w trakcie postępowania o rentę z tytułu niezdolności do pracy, której uzyskanie było dla niego priorytetem i nie był zainteresowany prowadzeniem działalności gospodarczej. Pozwany ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji nie zakwestionował. Nie sposób więc uznać, że spornym okresie wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą w mniejszym natężeniu. Tym samym nie ulega wątpliwości, iż w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji odwołujący nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Brak wyrejestrowania czy zawieszenia tej działalności w (...) nie ma znaczenia albowiem jak już wyżej wskazano wpis w (...) ma charakter jedynie deklaratoryjny, a z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych i istnienia obowiązku tego ubezpieczenia znaczenie ma nie istnienie wpisu w danym rejestrze lecz fakt czy działalność gospodarcza jest faktycznie prowadzona. Ta zaś przesłanka niewątpliwie nie była spełniona.

Apelacja pozwanego nie zawiera więc zarzutów które skutkowałyby koniecznością zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku. Podnoszone w niej zarzuty nie odnosząc się oceny prawidłowej oceny odwołania przeprowadzonej przez Sąd I instancji. W konsekwencji Sąd Apelacyjny oddalił apelację, stosownie do art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. § 2 i § 15 ust. 2 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2015 roku poz. 1805).

SSA M. P. SSA M. G. SSA J. A.